

Sygn. akt I ACa 523/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 września 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Zbigniew Merchel (spr.)
Sędziowie:	SA Michał Kopeć SO del. Urszula Malak
Protokolant:	sekr. sąd. Małgorzata Muszyńska

po rozpoznaniu w dniu 5 września 2013 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa S. im. (...). (...) we W.

przeciwko K. w S.

o ustalenie nieważności uchwały

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku

z dnia 4 lipca 2011 r. sygn. akt I C 800/09

I oddala apelację;

II zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 457 (czteryście pięćdziesiąt siedem) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego i kasacyjnego.

Na oryginale właściwe podpisy.

Sygn. akt I ACa 523/13

UZASADNIENIE

S. im. (...) we W. (dalej jako Kasa) wniosła o ustalenie nieważności uchwały nr 1 Zarządu K. w S. (dalej jako Kasa Krajowa) z 24 kwietnia 2001 r. - Warunki, tryb sporządzania oraz zakres programów naprawczych w spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych ze zmianami, której tekst jednolity został uchwalony 26.06.2006r.. Powódka podkreśliła m.in., że przedmiotowa uchwała została wydana bez podstawy prawnej.

K. w S. wniosła o oddalenie powództwa.

W uzasadnieniu podniosła m.in., że celem jej działalności jest zapewnienie stabilności finansowej kas oraz sprawowanie nad nimi nadzoru, dla zapewnienia bezpieczeństwa zgromadzonych oszczędności oraz zgodności działania z przepisami ustawy. Sąd, uznając w konkluzji, że posiadała kompetencję do podjęcia zaskarżonej uchwały.

Wyrokiem z dnia 4 lipca 2011 r., zapadłym w sprawie o sygn. akt I C 800/09, Sąd Okręgowy w Gdańsku ustalił nieważność uchwały nr 1 Zarządu Kasy Krajowej z dnia 24 kwietnia 2001 r. oraz obciążył pozwaną Kasę Krajową kosztami postępowania w sprawie. Sąd Okręgowy swe orzeczenie uzasadnił w następujący sposób:

Na wstępie zaznaczył, że kwestie dotyczące dopuszczalności powództwa w niniejszej sprawie zostały już wyjaśnione w postanowieniu odmawiającym odrzucenia pozwu. Wskazał, że działania Kasy Krajowej dotyczące praw i obowiązków zrzeszonych w niej Kas, mają charakter cywilnoprawny. Ponieważ ustawa z dnia 14.12.1995r. o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych (Dz. U. z 1996r. Nr 1, póź. 20 ze zm. - dalej jako ustawa) i ustawa z dnia 16.09.1982r. Prawo spółdzielcze (t.j. z 23.10.2003r. Dz. U. Nr 188, póź. 1848 ze zm. dalej jako pr. spółdz.), nie wyłączają dopuszczalności takiego powództwa, wskazany przez powódkę interes prawny - wyrażający się niepewnością sytuacji - w ustaleniu nieważności zaskarżonej uchwały ma oparcie w art. 189 k.p.c.

Następnie, Sąd a quo odwołał się do kwestionowanej uchwały Zarządu Kasy Krajowej z 24 kwietnia 2001 r. nazwanej „Warunki, tryb sporządzania oraz zakres programów naprawczych w spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych” według tekstu jednolitego z 26.06.2006r. wskazując treść jej postanowień. Wskazał sąd I instancji, że wobec żądania stwierdzenia nieważności uchwały z braku podstaw do jej wydania, szczegółowo nie ocenił jej treści, choć czynił co do niej uwagi o jej niejednoznaczności i nieharmonijności, braku konsekwencji pkt 2. i 3. wobec pkt 1, a niektóre z jej postanowień określił jako bełkot prawniczy.

W dalszych rozważaniach Sąd Okręgowy przypomniał, że Zarząd Kasy Krajowej uchwałą nr 1 z 20.09.2004r., zawieszając na podstawie art. 42. 1. ustawy działalność powódki z dniem 5.10.2004r. i ustanowił w niej zarządcę komisarycznego, którego zobowiązał do opracowania w terminie 14 dni planu naprawczego - nie wyłączając połączenia Kasy z inną, a następnie, po zaakceptowaniu przez Kasę Krajową, do podjęcia stosownej decyzji w celu uzdrowienia sytuacji. Ustalił dalej, że obecnie Kasa nie jest już zarządzana komisarycznie, działa w ocenie własnych organów co najmniej poprawnie, a według Kasy Krajowej z większą troską i starannością po okresie zawieszenia, ale nadal bez zaakceptowanego przez pozwaną od 6 lat programu naprawczego.

Sąd Okręgowy podkreślił, że z uzasadnienia pozwu przebija teza, że skoro kasy mają obowiązek zrzeszania się w Kasie Krajowej, której ustawa przyznała szerokie kompetencje nadzorcze - ograniczając ich autonomię i samodzielność, to przy ingerencji w działalność kas, wykonywane być one mogą ściśle z brzmieniem i w granicach przepisów ustawy. Te zaś nie przewidują możliwości zobowiązania kas do sporządzania programów naprawczych. Nie można ich domniemywać, ani z art. 34 ustawy, ani z uprawnień nadzorczych przewidzianych w artykułach 39-42 ustawy. Sąd a quo podzielił ten wniosek. Dalej sąd ten rozpatrywał wskazane przepisy dla oceny, czy i jak Kasa Krajowa powinna zapewnić stabilność finansową kas oraz sprawować nadzór nad bezpieczeństwem zgromadzonych w nich oszczędności oraz nad zgodnością jej działalności z przepisami ustawy. Sąd meriti stwierdził, że ustawa dla ich realizacji przewidziała jedynie utworzenie funduszu stabilizacyjnego, a określenie szczegółowych zasad tegoż oraz jego przeznaczenie, pozostawiła statutowi (art. 36.). Przywołał argumentację pozwanej, że fundusz przeznaczony jest na finansowanie programów naprawczych, a Zarząd Kasy Krajowej ma kompetencje do określania zasad gospodarowania nim. Sprawy z tym związane uregulował więc w załączniku do uchwały „Szczegółowe zasady gospodarowania funduszem stabilizacyjnym K. który przewiduje m.in. że podstawą ubiegania się o pomoc finansową z funduszu jest program naprawczy i wniosek wniosek pozwanej, że choć zaskarżona uchwała nie wskazuje podstawy prawnej, podjęcie jej ma oparcie w art. 36.3 ustawy, statucie Kasy Krajowej oraz podjętych na jego podstawie uchwałach zarządu. Sąd

Okręgowy nie uznał tej argumentacji za trafnej. Wskazał, że art. 36.3. ustawy mówi o tworzeniu funduszu stabilizacyjnego, a nie programów naprawczych. Rozumowanie pozwanej oznacza, że mimo wydania bez delegacji ustawowej uchwały o takich programach, późniejsze uzależnienie przez zarząd, w załączniku do innej uchwały, pomocy finansowej z funduszu od dołączenia programu naprawczego, zastępuje podstawę ustawową. Następnie Sąd Okręgowy

rozważał kwestię podjęcia zaskarżonej uchwały w kontekście art. 35 ustawy wskazując że ustawa wymieniła w pkt 5 tegoż artykułu określanie norm dopuszczalnego ryzyka w działalności kas.

Zdaniem sądu I instancji i ta regulacja nie dawała pozwanej uprawnień do podjęcia spornej uchwały. Przeciwno temu świadczył zakres regulacji uchwały, wykraczający poza sferę norm dopuszczalnego ryzyka. Uchwałę dyskwalifikuje np. pkt 4. f), nakazujący objąć programem naprawczym poprawę sytuacji w zakresie norm dopuszczalnego ryzyka, a dodatkowo innych, nieskonkretyzowanych standardów. Dyskredytuje ją również tłumaczenie pozwanej, iż gdyby przyjąć, że nie cała uchwała jest normą dopuszczalnego ryzyka, to jest nią pkt 1, zaś pozostałe mają charakter regulaminu, który ma gwarantować zasadę równości praw i obowiązków z art. 41. 1 i 2 ustawy. Zdaniem sądu I instancji ani pkt 1. nie jest taką normą, ani art. 41 nie dotyczy równości kas. Poza tym, sprzeczne z dobrą praktyką legislacyjną jest zamieszczanie w jednym akcie norm podstawowych i regulaminów ich stosowania. Wymienione w art. 35. działania tylko w jednym (6) na dziesięć, przewidują opracowywanie jednolitych standardów ale dotyczy to procedur świadczenia usług i prowadzenia dokumentacji oraz systemów informatycznych.

W ocenie Sądu Okręgowego uprawnienie do jednolitego regulowania programów naprawczych, nie wynika również z art. 39 traktującego o nadzorze. Precyzujący czynności nadzorcze art. 40, w zasadzie we wszystkich sześciu przypadkach, a szczególnie w dwóch: (2 i 6), wskazuje Kasie Krajowej na czym mają polegać jej starania by zapobiec sytuacji o jakiej mówi uchwała nr 1 - tj. o „powstaniu straty bilansowej bądź groźby jej nastąpienia albo powstania niebezpieczeństwa niewypłacalności lub utraty płynności”. Są to jednak wyłącznie czynności nadzorcze. Oprócz wskazanej w pkt 1) „analizy”, pozostałe (2-6), sprowadzają je do „badania”. W żadnym przypadku nie ma mowy o uchwalaniu innych przepisów. Stąd sąd I instancji ocenił jako nieuprawnione powoływanie się przez pozwaną jako źródła wydania uchwały, sprawowanej funkcji nadzoru i tłumaczenie, że skoro ustawa poza obowiązkiem tworzenia funduszu stabilizacyjnego nie wskazuje wprost instrumentów Koszty procesu Sąd zasądził na rzecz powódki od przegrywającej sprawę pozwanej, stosownie do postanowień art. 98 i 99 k.p.c.

Powyższe rozstrzygnięcie w całości zaskarżyła apelacją pozwana zarzucając:

1 naruszenie prawa materialnego art. 34, art. 35 pkt 5, art. 36 ust. 3 oraz art. 39 - 42 ustawy z dnia 14.12.1995r. o spółdzielczych kasach oszczędnościowo - kredytowych (Dz. U. z 1996r. Nr 1, póź. 2 z późn. zm.), przez błędną wykładnię wskutek uznania, że z przepisów tych nie wynika uprawnienie pozwanej do uchwalenia zaskarżonej uchwały Nr 1 z dnia 24.04.2001r.,;

2 naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 316 § 1 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c., poprzez pominięcie przy wyrokowaniu faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, co przejawia się tym, że w części uzasadnienia poświęconej ustaleniom faktycznym występują następujące braki:

1 brak ustaleń faktycznych dotyczących historii programów naprawczych powódki i mimo tego przyjęcie, że „Historia programów naprawczych [powodowej] Kasy nie świadczy o problemach jej zarządu z należytym ich przygotowaniem, lecz właśnie o instrumentalnym ich podważaniu [przez pozwaną]”;

2 pominięcie w ustaleniach faktycznych:

a uchwał Zarządu pozwanej, z których wynika, że wyłączną przyczyną odrzucania programów naprawczych powódki były istotne kwestie merytoryczne,

b uchwał Rady Nadzorczej pozwanej, z których wynika, że odwołania powódki od wzmiankowanych wyżej uchwał Zarządu pozwanej nie mają uzasadnienia, co potwierdza prawidłowość uchwał Zarządu pozwanej;

3 pominięcie w ustaleniach faktycznych oświadczeń powódki oraz oświadczeń i zeznań ewentualnie: członków jej organów (odpowiednio: H. K. i K. N.) oraz uchwał i sprawozdań jej organów (Rady Nadzorczej i Zarządu), z których wynika konieczność sporządzania programów (planów) naprawczych oraz to, że są one istotnym i koniecznym instrumentem stabilizowania jej działalności;

4 pominięcie w ustaleniach faktycznych zeznań W. K. - Wiceprezesa Zarządu pozwanej, z których wynika jakie były przyczyny i skutki uchwalenia przez pozwaną zaskarżonej uchwały.

Naruszenie to miało wpływ na wynik sprawy, gdyż Sąd nie oparł wyroku na prawidłowo ustalonym stanie faktycznym.

3. sprzeczność ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego poprzez uznanie, że:

1 „Treść i składnia [punktów 1 - 4 zaskarżonej uchwały] powoduje, iż są one - wobec powtórzeń - co najmniej niejednoznaczne i nieharmonijne. Np. pkt 2 i 3 jest niekonsekwentny wobec 1, bo umożliwia wyznaczenie terminu opracowania i przedstawienia projektu [programu naprawczego] kasie, która ma go przedstawić niezwłocznie”;

2 „(...) „zakres projektu programu” wytycza pkt 4, wskazując 10 zagadnień [a -j)], a wśród nich m. in. działania naprawcze w celu poprawy sytuacji w bardzo szerokim i w kilku przypadkach niekonkretnym rozmiarze, zaś szczególnie pod lit. f) - gdzie życzy sobie poprawy „zgodności działań z przepisami prawa oraz normami dopuszczalnego ryzyka i innymi standardami ustanowionymi przez Kasą Krajową, co jest belkotem prawniczym”.

4. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 328 § 2 k.p.c. przez sporządzenie uzasadnienia wyroku nie odpowiadającego w pełni wymaganiom, jakie stawia wymieniony przepis.

We wnioskach apelacyjnych skarżąca Kasa Krajowa wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie powództwa oraz obciążenie powódki kosztami postępowania, w tym kosztami zastępstwa procesowego, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, przy uwzględnieniu kosztów postępowania odwoławczego.

Po rozpoznaniu apelacji Kasy Krajowej, Sąd Apelacyjny w Gdańsku wyrokiem z dnia 29 grudnia 2011 r. zmienił wyrok sądu I instancji i oddalił powództwo oraz rozstrzygnął o kosztach postępowania. Przyjmując trafność ustaleń faktycznych poczynionych w sprawie, Sąd Apelacyjny dokonał odmiennych ocen prawnych i uznał, że stanowisko zaprezentowane przez pozwaną co do zgodności z prawem uchwały Zarządu Kasy Krajowej znajduje oparcie wprost w przepisach ustawy. Wskazał zwłaszcza na cel nadzoru Kasy Krajowej nad kasami, wyrażony w art. 34 ustawy, powołując się w tym kontekście na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 sierpnia 2010r., IV CSK 62/10 (LEX nr 848150). Przepis ten określa, zdaniem Sądu Apelacyjnego, cel działalności Kasy Krajowej jako zapewnienie stabilności finansowej kas oraz sprawowanie nadzoru nad kasami dla zapewnienia bezpieczeństwa zgromadzonych w nich oszczędności oraz zgodności działalności kas z przepisami ustawy. Jak wskazał Sąd Apelacyjny, kolejne przepisy ustawy uściślają także sposób rozumienia terminu „sprawowanie nadzoru”. Biorąc pod uwagę, że Kasa Krajowa sprawuje nadzór nad kasami oraz może tworzyć fundusz stabilizacyjny, przeznaczony między innymi na programy naprawcze, to - w świetle art. 40 ustawy i zasad nadzoru w Prawie bankowym - zdaniem Sądu Apelacyjnego uzasadniona jest konkluzja, że w związku z uprawnieniem Kasy Krajowej do zapewnienia stabilności finansowej kas, niewątpliwie mogła ona wyznaczyć powodowej Kasie termin na opracowanie programu naprawczego oraz zlecić jego uzupełnienie lub ponowne opracowanie. Stało się to podstawą wniosku, że kwestionowana przez powódkę uchwała

Kasy Krajowej była zgodna z prawem i powództwo należało oddalić, zmieniając w tym względzie wyrok Sądu pierwszej instancji.

W skardze kasacyjnej powódka zarzuciła zaskarżonemu wyrokowi Sądu Apelacyjnego naruszenie prawa materialnego, tj. art. 34 w związku z 36 ust. 3 i art. 40 ustawy oraz w związku z art. 1 i art. 142-146 Prawa bankowego, polegające na błędnej wykładni wskazanych przepisów, a w konsekwencji także naruszenie art. 58 § 1 k.c. przez jego niezastosowanie; art. 22 Konstytucji RP i art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 2 lipca 2004r. o swobodzie działalności gospodarczej (t.j. Dz. U. z 2010 r. Nr 220, póź. 1447 ze zm., dalej jako u.s.d.g.) poprzez ich błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że zaskarżona uchwała nie narusza zasad swobody gospodarczej. Skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie apelacji, ewentualnie o przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, z rozstrzygnięciem o kosztach postępowania.

Wyrokiem z dnia 10 kwietnia 2013r. Sąd Najwyższy uchylił wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 29 grudnia 2011 r. i przekazał sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania, pozostawiając mu rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy w uzasadnieniu swego orzeczenie wskazał, że rozpoznawana sprawa jest kolejnym przykładem licznych sporów sądowych wszczynanych przez poszczególne kasy z Kasą Krajową, w związku z nadmierną ich zdaniem ingerencją Kasy Krajowej w działalność samodzielnych spółdzielni. Sąd Najwyższy wskazał, że działalność kas, tożsama z bankami, powinna zostać objęta nadzorem państwowym, najlepiej o charakterze specjalistycznym, jaki występuje w przypadku banków. Te postulaty znalazły pożądane rozwiązanie w ustawie z dnia 5 listopada 2009 r. o spółdzielczych kasach oszczędnościowo- kredytowych (Dz.U. z 2012r., póź. 855 ze zm. - dalej jako „nowa u.s.k.o.k.”), w której kasy i Kasę Krajową poddano nadzorowi Komisji Nadzoru Finansowego w zakresie i na zasadach określonych w nowej u.s.k.o.k. i w ustawie z dnia 21 lipca 2006r. o nadzorze nad rynkiem finansowym (Dz.U. Nr 157, póź. 1119 ze zm.).

Sąd Najwyższy przyznał rację powódce, że wyjściowy punkt odniesienia dla oceny zakresu nadzoru wykonywanego przez Kasę Krajową stanowią art. 22 Konstytucji i art. 6 u.s.d.g., z których wynika, że ograniczenie swobody działalności gospodarczej jest i możliwe tylko z mocy ustawy i tylko w razie konieczności wynikającej z ważnego interesu publicznego. Nie wymaga szerszych wyjaśnień, że kasy posiadają status przedsiębiorców, zaś prowadzona przez nie działalność jest działalnością gospodarczą w rozumieniu obu tych przepisów. Zdaniem Sądu Najwyższego rozstrzygnięcie sprawy wymaga oceny, czy przepisy ustawy stanowiły wystarczającą podstawę domagania się przez Kasę Krajową sporządzenia programu naprawczego w ramach sprawowania nadzoru. Żądanie to bez wątpienia ogranicza sferę autonomii kas, uzależniając istotne elementy prowadzonej przez nie działalności od akceptacji Kasy Krajowej.

W tym względzie Sąd Najwyższy w pierwszej kolejności zwrócił uwagę na charakter zaskarżonej uchwały Kasy Krajowej. Podniósł, że jej przedmiotem jest generalne zobowiązanie kas podlegających nadzorowi Kasy Krajowej do przedstawienia planów naprawczych. Ma więc ona charakter abstrakcyjny, nie zaś konkretny - który odnosiłby się do konkretnej kasy i konkretnej sytuacji, w której konieczne byłoby wdrożenie programu naprawczego. Dalej Sąd Najwyższy przywołuje aktualne rozwiązania jakie przewiduje nowa u.s.k.o.k. w zakresie programów naprawczych i stwierdza, że choć rozwiązania te nie odnoszą się do uchwały stanowiącej przedmiot sprawy (podjętej pod rządem przepisów dotychczasowych), wywierają jednak wpływ na jej ocenę prawną. Wskazuje, że w nowej regulacji nadzór ten ma charakter nadzoru bankowego i wykonywany jest przez Komisję Nadzoru Finansowego, nie zaś przez Kasę Krajową. W konsekwencji, wątpliwe wydaje się zwłaszcza analogiczne odnoszenie do Kasy Krajowej uprawnień nadzorczych Komisji Nadzoru Finansowego. Utożsamianie nadzoru wykonywanego do tej pory przez Kasę Krajową z nadzorem bankowych jest tym bardziej wątpliwe, że dotyczy dwóch różnych modeli organizacyjnych. Podczas gdy Komisja Nadzoru Finansowego jest niezależnym od banków organem państwowym, Kasa Krajowa pozostaje spółdzielnią zrzeszonych w niej kas, a więc spółdzielnią spółdzielni, znajdującą się bezpośrednio w strukturze ustrojowej kas. Sprawia to, że nadzór Kasy Krajowej ma charakter wewnętrzny, w przeciwieństwie do zewnętrznego nadzoru sprawowanego przez Komisję Nadzoru Finansowego, co wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 kwietnia 2008r., IV CSK 462/07 (LEX nr 368448). Nakładając na Kasę Krajową w art. 34 ustawy obowiązek

zapewnienia stabilności finansowej kas, ustawodawca przewidział utworzenie przez nią funduszu stabilizacyjnego, którego szczegółowe zasady powstania i przeznaczenie określa statut Kasy Krajowej (art. 36 ust. 3 ustawy). Postanowienia statutu przewidują natomiast przeznaczenie funduszu na potrzeby stabilizowania działalności kas oraz Kasy Krajowej, w szczególności na finansowanie programów naprawczych. Sąd Najwyższy za trafne uznał stanowisko Sądu Apelacyjnego, który wskazał, że postanowienia statutu określają więc zarówno zasady tworzenia funduszu stabilizacyjnego jak i jego przeznaczenie oraz że sposób przeznaczenia funduszu stabilizacyjnego pozostaje w ścisłym związku z finansowaniem programów naprawczych, przy czym programy te stanowią wyraz nadzoru sprawowanego przez Kasę Krajową nad zrzeszonymi w niej kasami. Stąd wywodzi konkluzję, że wymaganie opracowania oraz przedłożenia programu naprawczego przez konkretną kasę powinno wynikać z potrzeby uruchomienia wobec tej kasy funduszu stabilizacyjnego. Innymi słowy, opracowanie tego programu jest potrzebne wówczas, gdy wystąpią przesłanki do uruchomienia programu naprawczego. Jeśli natomiast nie ma potrzeby finansowego stabilizowania danej kasy, wątpliwe jawi się ingerowanie w jej funkcjonowanie tak dalece, by żądać od niej opracowania programu naprawczego, a następnie wymagać jego uszczegółowienia i ponownego opracowywania, jeśli już przygotowany program nie spotyka się z aprobatą Kasy Krajowej. Z uwagi na funkcje programu naprawczego, możliwość żądania go przez Kasę Krajową nie może służyć jako pretekst do ograniczania autonomii i samodzielności kas przez domniemywanie w tym zakresie uprawnień mniemających oparcia w art. 34 ustawy. Z tych powodów, jak trafnie stwierdził Sąd pierwszej instancji, podstawy abstrakcyjnego żądania sporządzenia programu naprawczego nie stanowią art. 39 i 40 ustawy. Przenosząc te wnioski na grunt rozpoznawanej sprawy stwierdził Sąd Najwyższy, że - jak wynika z ustaleń faktycznych przyjętych przez Sąd Apelacyjny za Sądem pierwszej instancji, powodowa Kasa nigdy nie korzystała z funduszu stabilizacyjnego, ani nie przewidywała skorzystania z niego w przyszłości. Z tego powodu niecelowe było przymuszanie jej do ponoszenia kosztów tworzenia kolejnych wersji programu naprawczego, wymaganych przez Kasę Krajową. W konsekwencji Sąd Najwyższy wyraża pogląd, że nie można uznać, by Kasa Krajowa posiadała, na podstawie przepisów ustawy, uprawnienia analogiczne do Komisji Nadzoru Finansowego w zakresie sporządzania programów naprawczych, choć jak wskazują okoliczności sprawy, dążyła ona różnymi metodami do przypisania sobie tego statusu, mimo braku podstawy prawnej. Zdaniem Sądu Najwyższego pod rządem ustawy Kasa Krajowa mogła żądać opracowania programu naprawczego tylko od konkretnej kasy w związku z przesłankami do uruchomienia wobec niej programu stabilizacyjnego lub innych czynności wyraźnie wskazanych tą ustawą, nie zaś nakładać taki obowiązek drogą uchwały swojego Zarządu na ogół kas bez związku z działaniami naprawczymi.

Z tych powodów zaskarżony wyrok Sąd Najwyższy uchylił, oczekując, że przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Apelacyjny weźmie pod uwagę omówiony wyżej charakter i zakres uprawnień nadzorczych Kasy Krajowej w zakresie obowiązku zapewnienia stabilności finansowej kas (art. 34 ustawy). Z tej perspektywy, biorąc pod uwagę odpowiednie regulacje ustawy należy dokonać oceny dopuszczalności podjęcia zaskarżonej uchwały z perspektywy art. 58 § 1 k.c.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:

Po ponownym rozpoznaniu sprawy apelacja okazała się nieuzasadniona.

Rozważania na temat apelacji należy poprzedzić dwoma uwagami. Po pierwsze wskazać należy, że zgodnie z art. 321 § 1 k.p.c. sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, ani zasądzać ponad żądanie. Granice żądania określone są w pozwie w którym wskazane jest żądanie oraz jego podstawa faktyczna, tj. okoliczności uzasadniające żądanie (art. 187 § 1 k.p.c.). Sąd jest związany podstawą faktyczną żądania, co oznacza m.in. niedopuszczalność uwzględnienia roszczenia na innej podstawie faktycznej niż przywołana przez powoda (por. wyrok Sądu Najwyższego dnia 22 września 2011 r., V CSK 418110, LEX nr 960546, wyrok Sądu Najwyższego dnia 18 marca 2005 r. w sprawie II CK 556104, OSNC 2006/2138, Biuletyn SN 2005/5110, LEX nr 147227 i tam przywołane dalsze orzecznictwo).

W niniejszej sprawie powódka domagała się stwierdzenia nieważności uchwały nr (...) Zarządu K. w S. z 24 kwietnia 2001 r. - Warunki, tryb sporządzania oraz zakres programów naprawczych w spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych ze zmianami, której tekst jednolity został uchwalony 26.06.2006r.. Powódka

wskazywała, że przedmiotowa uchwała została wydana bez podstawy prawnej. A więc to wyznaczało zakres rozpoznania sprawy. Przedmiotem rozpoznanej sprawy nie była ani konieczność opracowania przez powódkę planów naprawczych, a ni ich realizacja.

Po drugie należało mieć na uwadze, że sprawa była rozpoznawana ponownie, po uwzględnieniu skargi kasacyjnej. Zgodnie z art. 398 k.p.c. Sąd, któremu sprawa została przekazana do ponownego rozpoznania), związany jest wykładnią prawa dokonaną w tej sprawie przez Sąd Najwyższy. To związanie nie obowiązuje, gdyby w związku z przeprowadzeniem nowych dowodów doszło do ustalenia odmiennej podstawy faktycznej w porównaniu do podstawy zaskarżonego wyroku.

W tym kontekście w pierwszej kolejności należy odnieść się do nowych dowodów złożonych przez pozwaną na rozprawie apelacyjnej oraz zarzutów z pkt. 2 i 3 apelacji (pominięcia przy wyrokowaniu faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy oraz sprzeczności ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego).

Co do nowych dowodów, to w zasadzie nie były one istotne dla sprawy. W szczególności przywołane „Wytyczne do sporządzania programu postępowania naprawczego kasy” (k. 762-766) dotyczą innego stanu faktycznego i prawnego, a mianowicie dotyczą wytycznych jakie obowiązują kasę kiedy byłaby w aktualnym stanie faktycznym i prawnym zobowiązana do opracowania programu postępowania naprawczego na podstawie art. 76 ustawy z dnia 5 listopada 2009r. spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych (Dz. U z 2012r. póź. 855 późniejszymi zmianami), co oczywiście nie jest przedmiotem tej sprawy. Również drugi złożony na rozprawie apelacyjnej dokument „Wniosek o udzielenie pomocy finansowej ze środków funduszu stabilizacyjnego w formie darowizny” z dnia 8 sierpnia 2012r. (w formie kserokopii nawet gdyby przyjąć, że jest zgodny z oryginałem), to nie dotyczy kwestii bezpośrednio ważności kwestionowanej uchwały, w związku zarzutem strony powodowej, że została podjęta bez podstawy prawnej. Natomiast dokument ten odwołuje się do możliwości korzystania z funduszu stabilizacyjnego zgodnie z uchwałą nr 1 Zarządu Kasy Krajowej z dnia 18 lutego 2008r. a do tego z kolei odnosi się pkt 11 zaskarżonej uchwały stanowiąc „Zatwierdzony projekt staje się programem naprawczym, o którym mowa w § 52 ust. 5 Statutu Kasy Krajowej i stanowi podstawę do ubiegania się przez (...) o pomoc ze środków funduszu stabilizacyjnego Kasy Krajowej.” Takie powiązanie wskazuje, że kwestionowana przez powódkę uchwała mimo zmiany stanu prawnego wynikającego z ustawy z dnia 5 listopada 2009r. spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych (Dz. U z 2012r. póź. 855 późniejszymi zmianami), co do realizacji programów naprawczych, nadal może wpływać na jej prawa, a tym samym nadal ma interes prawny w dochodzeniu tego roszczenia w myśl art. 189 k.p.c..

Co się tyczy pozostałych zarzutów apelacji w zakresie naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 316 § 1 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c., poprzez pominięcie przy wyrokowaniu faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, to sąd II instancji wyraża stanowisko, że w całości zarzut ten nie był uzasadniony.

Faktycznie wydanie orzeczenia zależy od prawidłowo ustalonego stanu faktycznego, ale w zakresie żądania. Sąd Apelacyjny uważa, że nie występowały braki w zakresie ustaleń faktycznych istotnych dla sprawy. Te, które szczegółowo przytaczała skarżąca w pkt 2. apelacji w istocie odnosiły się do opracowywania programów naprawczych przez powódkę i ich realizacji (a raczej braku) i innych zaleceń w tym zakresie kierowanych przez pozwaną do powódki, a więc nie dotyczyły podstaw prawnych wydanej uchwały, a jej realizacji, co jak już wyżej wskazano nie było przedmiotem sprawy.

Natomiast Sąd Apelacyjny podziela zarzut pozwanej, że sporządzone przez Sąd I instancji uzasadnienie zaskarżonego wyroku, nie odpowiada w pełni wskazaniom zawartym w dyspozycji art. 328 § 2 k.p.c.. Jak to już przy poprzednim rozpoznawaniu apelacji wskazał wtedy sąd II instancji w uzasadnieniu tym w istocie, brak jest jednoznacznie wyodrębnionej części poświęconej poczynionym ustaleniom faktywnym oraz części dotyczącej omówieniu zebranego materiału dowodowego i przeprowadzonym rozważaniom prawnym. Sąd I instancji uzasadniając orzeczenie „wymieszał” ustalenia faktyczne oraz rozważania prawne. Uchybienie to, mogłoby wyrzucić określony skutek prawny (np. w postaci uchylecia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania), ale tylko wówczas, gdyby okazało się, że nie jest możliwe, w oparciu o sporządzone uzasadnienie, dokonanie analizy rozumowania sądu

I instancji, uniemożliwiającej w całości poznanie okoliczności, które zdecydowały o takiej treści wydanego przez ten sąd wyroku.

W przedmiotowej sprawie, w ocenie Sądu Apelacyjnego, sytuacja taka nie miała miejsca, bowiem poczynione przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne, które Sąd Odwoławczy czyni własnymi, dają podstawę do zastosowania określonych norm prawa materialnego. Należy stwierdzić, że w istocie, w znakomitej większości, okoliczności faktyczne istotne dla rozstrzygnięcia zgłoszonego żądania przez powoda nie były pomiędzy stronami sporne.

Co do zasady zdaniem Sądu Apelacyjnego nie był też zasadny zarzut sprzeczności ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego wyrażony w pkt 3. zarzutów apelacji. Ustalenie, przez Sąd Okręgowy, że zapisy uchwały zawierały powtórzenia (co miało powodować, iż są one co najmniej niejednoznaczne i nieharmonijne), były niekonsekwentne (pkt 2 i 3 wobec 1, co umożliwia wyznaczenie terminu opracowania i przedstawienia projektu kasie, która ma go przedstawić niezwłocznie), czy też dopatrzenie się innych uchybień w jej treści, które zostały określone przez ten sąd, jako „bełkot prawniczy”, mogłyby powodować wątpliwości interpretacyjne, czy trudności w jej stosowaniu. Natomiast w żadnym razie nie stanowią o sprzeczności tej uchwały z przepisami prawa. Tak więc ta argumentacja sądu I instancji za uwzględnieniem powództwa opartego na twierdzeniu wydania uchwały bez podstawy prawnej była nietrafna i nie mieściła się w zakresie żądania pozwu.

Jak to już zostało podkreślone przez sąd II instancji spór, w przedmiotowej sprawie sprowadzał się do różnicy zdań w zakresie wykładni określonych przepisów ustawy z dnia 14 grudnia 1995r. o spółdzielczych kasach oszczędnościowo - kredytowych (Dz. U. Nr 1 z 1996 r. póź. 2 ze zm.). W ocenie powódki, zarząd Kasy Krajowej nie miał podstaw prawnych do podjęcia zaskarżonej uchwały nr 1 z dnia 24 kwietnia 2001 r. Takie też stanowisko przez swe orzeczenie zaprezentował sąd I instancji.

Tak więc do rozważenia pozostał zasadniczy zarzut apelacji pozwanej sprowadzający się do dopuszczenia się przez Sąd Okręgowy . naruszenie prawa materialnego art. 34, art. 35 pkt 5, art. 36 ust. 3 oraz art. 39 - 42 ustawy, przez błędną wykładnię wskutek uznania, że z przepisów tych nie wynika uprawnienie pozwanej do uchwalenia zaskarżonej uchwały Nr 1 z dnia 24.04.2001r.,

Zdaniem Sądu Apelacyjnego nie budzi wątpliwości, że zaskarżona uchwała w swej treści nie nawiązuje do podstaw prawnych jej podjęcia. Taka podstawa nie wynika też wyraźnie i wprost z delegacji ustawowej. Dlatego dla oceny ważności tej uchwały z ustawą należało wpięrcw ocenić jej treść, a następnie rozważyć, czy zasadne są zarzuty apelacji, czy też zasadnie sąd I instancji uznał, że narusza ona przepisy ustawy, albowiem wydano ją bez podstawy prawnej. Nie budzi wątpliwości, że uchwała wiąże się jednoznacznie z działalnością spółdzielczych kas oszczędnościowo - kredytowych i K. i w stanie faktycznym i prawnym przed zmianą wynikającą z ustawy z dnia 5 listopada 2009r. spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych (Dz. U z 2012r. póź. 855 późniejszymi zmianami), więc została podjęta, gdy obowiązywała ustawa z dnia 14 grudnia 1995r. o spółdzielczych kasach oszczędnościowo - kredytowych (Dz. U. z 1996r. Nr 1, póź. 2 z późn. zm.). Tak więc zaskarżaną uchwałę, co do zgodności z przepisami prawa, należało oceniać w oparciu o ostatnio cytowaną ustawę.

Jak już powiedziano, najpierw należało zbadać przedmiot tej uchwały. Odnosiła się ona do dwóch kwestii - powstania straty bilansowej bądź groźby jej nastąpienia albo powstania niebezpieczeństwa niewypłacalności lub utraty płynności (...). W takich sytuacjach zarząd (...) miał obowiązek niezwłocznie o tym zawiadomić Kasę Krajową oraz przedstawienia jej projektu naprawczego, a w przypadku jego braku Kasa Krajowa mogła (...) - owi wyznaczyć termin na opracowanie projektu programu naprawczego. Dalsze postanowienia dotyczyły elementów takiego programu naprawczego i trybu jego realizacji, m. in wymagał on przed skierowaniem do realizacji zatwierdzenia przez Kasę Krajową. Taki zatwierdzony program naprawczy stanowił między innymi podstawę do ubiegania się przez (...) o pomoc ze środków funduszu stabilizacyjnego Kasy Krajowej.

Zdaniem sądu II instancji nie trafne były zarzuty apelacji co do naruszenia art. 34 i art. 35 pkt 5 i art. 36 ust. 3 ustawy, uzasadnione twierdzeniem że podjęcie skarżonej uchwały przez zarząd pozwanej miało oparcie we wskazanych przepisach ustawy oraz płynących z nich kompetencji dla pozwanej.

Zważyć należy, że w rozważanym stanie faktycznym i prawnym spółdzielcze kasy oszczędnościowo-kredytowe podlegały nadzorowi Krajowej Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej. Zgodnie z art. 34 cytowanej wyżej ustawy jej celem było m.in. zapewnienie bezpieczeństwa oszczędności zgromadzonych w kasach przez ich członków oraz zapewnienie zgodności działalności kas z przepisami ustawy. Przejawy i formy prowadzenia przez pozwaną działalności na rzecz swoich członków określały dalsze przepisy ustawy w tym przywołane w zarzucie przepisy art. 35 ust. 5 ustawy (stanowiący o określaniu przez Kasę Krajową normy dopuszczalnego ryzyka w działalności kas), czy art. 36 ust. 3 ustawy (stanowiący, że Statut Kasy Krajowej określa szczegółowe zasady tworzenia funduszu stabilizacyjnego i jego przeznaczenie). Rozważana uchwała Zarządu pozwanej Kasy w żadnej mierze nie dotyczyła ani określania normy dopuszczalnego ryzyka w działalności kas, ani nie odnosiła się do Statutu pozwanej i określania w nim zasady tworzenia funduszu stabilizacyjnego i jego przeznaczenie. Tak więc w tych okolicznościach niezasadny był zarzut błędnej wykładni tych przepisów prawa i uznania, że z przepisów tych nie wynika uprawnienie pozwanej do uchwalenia zaskarżonej uchwały. Sąd Apelacyjny stoi na stanowisku, że art. 34 i art. 35 pkt 5 i art. 36 ust. 3 ustawy z dnia 14 grudnia 1995 r. o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych nie wynikało dla pozwanej uprawnienie do podjęcia zaskarżonej uchwały.

Odnosząc się do dalszych zarzutów pkt I apelacji o naruszeniu przez sąd I instancji art. 39 - 42 ustawy z dnia 14 grudnia 1995 r. o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych, to stwierdzić należy, że były one niezasadne.

Art. 39 - 42 ustawy wskazują środki realizacji nadzoru nad kasami. Wskazane tam środki dotyczą możliwości ich stosowania w stosunku do konkretnej kasy, którą Kasa Krajowa zamierza kontrolować w ramach nadzoru. Świadczą o tym takie zwroty w tych przepisach jak „[...]Kasa Krajowa lub upoważniona przez nią osoba jest uprawniona do wstępu na teren nieruchomości, obiektu, lokalu lub ich części, gdzie jest prowadzona działalność kasy [...]”,

„[...] żądania pisemnych lub ustnych informacji i wyjaśnień oraz okazania dokumentów lub innych nośników informacji[...]”, „[...]Czynności podejmowane w ramach nadzoru nad działalnością kas polegają w szczególności na:

- 1 analizie bilansu kas,
- 2 badaniu realizacji obowiązku utrzymywania płynności płatniczej przez kasy,
- 3 badaniu zgodności udzielanych kredytów i pożyczek przez kasy z przepisami art. 21, art. 23-25 i art. 29,
- 4 badaniu zabezpieczenia i terminowości spłaty kredytów i pożyczek kas,
- 5 badaniu stosowanego oprocentowania kredytów i pożyczek oraz złożonych oszczędności i lokat w kasach,
- 6 badaniu sytuacji finansowej kas.[...]",

„[...] Kasa Krajowa może wezwać kasę do usunięcia stwierdzonych uchybień w wyznaczonym terminie. W przypadku nieusunięcia w wyznaczonym terminie uchybień, o których mowa w ust. 1, Kasa Krajowa może nakazać kasie zaprzestania prowadzenia określonej działalności. W przypadku stwierdzenia, że działalność kasy wykonywana jest z rażącym naruszeniem przepisów prawa lub statutu, Kasa Krajowa może:

- 1 wystąpić do właściwego organu kasy o odwołanie jej członków zarządu, bezpośrednio odpowiedzialnych za stwierdzone uchybienia,
- 2 zawiesić w czynnościach poszczególnych członków zarządu kasy, o których mowa w

pkt 1, do czasu rozpatrzenia wniosku o ich odwołanie; zawieszenie w czynnościach polega na wyłączeniu z podejmowania decyzji przez kasę w zakresie jej praw i obowiązków majątkowych.[...]", czy „[...]W przypadku powstania groźby zaprzestania spłacania długów przez kasę lub gdy jej działalność wykazuje rażące lub uporczywe naruszenie przepisów prawa, Kasa Krajowa może zawiesić działalność kasy ustanawiając jednocześnie zarządcę komisarycznego [...]”.

Ze względu na wyjątkowość tych uprawnień, jako przysługujących jednej spółdzielni wobec innych zrzeszonych w niej spółdzielni, zakres tych uprawnień musi być rozumiany ściśle. Z przepisów ustawy wynika, że uprawnienia nadzorcze Kasy Krajowej w stosunku do zrzeszonych w niej kas sprowadzają się do czynności kontrolnych podejmowanych indywidualnie w stosunku do poszczególnych kas. Wśród działań nadzorczych Kasy Krajowej ustawa nie przewidywała wydawania zaleceń wiążących wszystkie zrzeszone w niej kasy.

Skarżona uchwała w żadnej mierze nie odnosi się jednak do konkretnej kasy, nie ma charakteru aktu indywidualnego (brak chociażby określenia jej treści nazwy kasy której miałyby dotyczyć). Nazwa uchwały i jej treść wyraźnie wskazują, że dotyczyć ma ona do wszystkich kas zrzeszonych w Kasie Krajowej, a więc ma ona charakter generalny i abstrakcyjny. Skoro jednak ustawa nie upoważniła Kasy Krajowej do stanowienia norm o takim charakterze, mających wywrzeć skutek w stosunku do wszystkich zrzeszonych w niej kas, to stwierdzić należy, że Kasa Krajowa kompetencji takich nie miała i wydała ją bez podstawy prawnej. W takiej sytuacji zasadnie przyjął sąd I instancji, że nie znajdujące ona podstawy w obowiązujących przepisach i z tego powodu jest nieważna (art. 58 § 1 k.c.). Podstawę prawną rozstrzygnięcia (o stwierdzenie nieważności uchwały Zarządu Kasy Krajowej), stanowił więc art. 189 k.p.c. w zw. z art. 58 § 1 k.c.

Reasumując, skoro zarzuty apelacji nie były zasadne nie było podstaw do skutecznego zakwestionowania zapadłego orzeczenia. Uznać więc należało że orzeczenie sądu I instancji odpowiadało prawu, a apelacja jako niezasadna, podlegała oddaleniu na mocy art. 385 k.p.c.. O kosztach postępowania apelacyjnego i kasacyjnego sąd II instancji orzekł na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. w zw z art. 98 § 1 k.p.c., art. 99 k.p.c., 27 pkt 8 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz § 10 ust. 1 pkt 1 i § 12 ust. 1 pkt 2 i 12 ust. 4 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, póź. 1349 ze zm.) mając na uwadze wynik tego postępowania. Na koszty te składała się opłata sądowa od kasacji (200 zł), opłata za czynności pełnomocnika w postępowaniu apelacyjnym (120 zł) i kasacyjnym (120 zł) oraz opłata od pełnomocnictwa w postępowaniu kasacyjnym (17 zł), razem 457 zł.